

Sygn. akt II W 20/18

(...) 784/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Jarocinie II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Bogdan Udzik
Protokolant:	sekr. sądowy Joanna Ostojka

przy udziale oskarżyciela publicznego z KPP w J. asp. sztab. J. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2018 r. i 13 czerwca 2018 r.

sprawy M. D., s. M.,

ur. (...) w J.,

PESEL: (...),

obwinionego o to, że:

w dniu 9 października 2017 r. około godziny 9/00 w miejscowości W., na drodze (...), kierując samochodem ciężarowym m-ki M. o nr rej. (...) wraz z naczepą m-ki K. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas manewru cofania i uderzył w stojący za nim w korku drogowym pojazd m-ki I. o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o czyn z art. 86 § 1 k.w.

orzeka:

1. obwinionego M. D. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, eliminując z jego opisu słowo „manewru”, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 zł (sto złotych);
2. na podstawie art. 118 § 1 k.p.w w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania (...) w sprawach o wykroczenia zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie zwyczajne oraz kwotę 863,46 zł tytułem kosztów opinii biegłego a ponadto na podstawie art. 21 pkt 2 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych kwotę 30 zł tytułem opłaty od wymierzonej kary grzywny.

Sędzia (-)

II W 20/18

# UZASADNIENIE

M. D. obwiniony został o to, że w dniu 9 października 2017 r. około godziny 9/00 w miejscowości W., na drodze K- 11, kierując samochodem ciężarowym m-ki M. o nr rej. (...) wraz z naczepą m-ki K. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas manewru cofania i uderzył w stojący za nim w korku drogowym pojazd m-ki I. o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

M. D. jest synem M. i U. z d. P., urodził się (...) w J., mieszka: (...)-(...) K., ul. (...), ma wykształcenie średnie, bez zawodu, prowadzi własną działalność gospodarczą w zakresie transportu międzynarodowego, uzyskując dochód w wysokości ok. 17.000 miesięcznie, jest żonaty, na utrzymaniu ma dwoje dzieci – synów w wieku 10 i 18 lat, nie był karany sędziwnie, był dwukrotnie karany za wykroczenia drogowe.

M. D. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 9.10.2017 r. jechał z K. do miejscowości G. kierując samochodem M. nr rej. (...) z naczepą zabudowaną plandeką m-ki K. nr rej. (...). Przewoził ładunek o wadze około 5 ton. Pojazd miał tachograf. Przed miejscowością W. około 200 metrów przed skrzyżowaniem przy którym znajduje się sklep (...) stanął w korku. Za sobą nie widział samochodu m-ki I.. Zapamiętał jedynie, że jechał za nim (...) koloru czerwonego. Widział go w lusterkach. Obwiniony wyjaśnił, że stojąc w korku nie cofał się ani jego samochód się nie cofnął. Miał zaciągnięty hamulec ręczny. Stał około 3 minut. Po tym czasie pojazdy przed nim ruszyły. On również zaczął jechać. Po około 100 metrach z jego lewej strony podjechał samochód I., którego kierowca oznajmił mu, że on uszkodził mu maskę. Zaproponował żeby obaj zjechali na parking przy restauracji w W. i tam się udali. Na parkingu przymierzili przód samochodu I. do tyłu naczepy. M. D. wykonał wtedy zdjęcia przystawionych do siebie pojazdów. Obwiniony wyjaśnił, że początkowo uznał, że mogło tak być, że spowodował uszkodzenie samochodu I.. Nie mógł jedynie sobie przypomnieć w którym momencie mogło to nastąpić. Śpieszył się do klienta, zaś kierowca I. mówił mu, że będzie miał kłopoty jeśli on nie podpisze mu oświadczenia potwierdzającego jego winę. Zestawienie ze sobą pojazdów początkowo przekonało M. D., że wersja kierowcy I. wyglądała na wiarygodną. Później dopiero gdy spokojnie analizował wykonane przez siebie fotografie uznał za niemożliwe, aby to on spowodował uszkodzenia samochodu I.. Jego zdaniem ślady na masce I. powinny być inne. W szczególności na powierzchni maski powinny być widoczne ślady gumowych elementów, które spowodować miały wgniecenia. Do wątpliwości zaliczył obwiniony także to, że kierowca I. twierdzący, że to on właśnie spowodował wgniecenie maski I. nie podszedł do kabiny jego samochodu i nie zgłosił mu tego w sytuacji gdy przecież obaj stali w korku. Obwiniony wyjaśnił, że nie wie jaka jest czułość tachografu gdy chodzi o sytuację gdy samochód toczy się do tyłu wyłącznie z powodu jego bezwładności. Nie zapamiętał, aby ktoś, kiedy stali w korku, używał klaksonu. Przez radio (...) nikt niczego nie zgłaszał. Obwiniony wyjaśnił, że nie podpisał ostatecznie oświadczenia dla ubezpieczyciela bo uznał, że został wprowadzony w błąd i że nie jest możliwe aby spowodował uszkodzenia samochodu I..

Dowód: wyjaśnienia obwinionego M. D. k. 81-82 i k. 35-36, wydruk fotografii wykonanej przez obwinionego k. 38-39,

Sąd ustalił, że w dniu 9.10.2017 r. około godziny 9<sup>00</sup> M. M. (2) kierował samochodem I. (...) o nr rej. (...). Samochód ten należy do (...) (oskarżyciel posiłkowy). M. M. (2) jechał drogą krajową nr (...) w kierunku J.. Z powodu remontu tej drogi w miejscowości W. natknął się na zator i musiał zatrzymać się. Bezpośrednio przed nim znajdował się (...) z naczepą. M. M. (2) zatrzymał się w odległości około dwóch metrów od stojącego przed nim pojazdu ciężarowego z naczepą. Okazało się, że na odcinku drogi, gdzie oba pojazdy musiały czekać na możliwość dalszej jazdy, występowało delikatne wzniesienie. Po chwili kierujący samochodem I. zauważył, że pojazd znajdujący się przed nim jedzie do tyłu, bez włączonych świateł cofania. M. M. (2) sprawdził wtedy czy jest za nim jeszcze miejsce i cofnął się o ok. pół metra. Jednocześnie kilka razy nacisnął klakson, aby zwrócić uwagę kierującemu M.-em co się dzieje. Samochód ciężarowy nie zatrzymał się jednak i jego naczepa uderzyła w przód pojazdu I.. M. M. (2) wysiadł zaraz z samochodu I. chcąc iść do kierującego samochodem M., ten jednak akurat ruszył do przodu, bo pojazdy stojące przed nim zaczęły jechać. W tej sytuacji M. wsiadł do samochodu I. i pojechał za samochodem ciężarowym a następnie po zrównaniu się z nim od strony kierowcy, używając klaksonu, zdołał zwrócić na siebie uwagę i powiedział wtedy kierowcy samochodu M., że on najechał na jego pojazd. Uzgodnili, że zatrzymają się obaj na znajdującym się ok. 500 metrów dalej parkingu. Tam

M. M. (2) pokazał M. D. kierującemu samochodem ciężarowym m-ki M. o nr rej. (...) z naczepą m-ki K. o nr rej. (...) uszkodzenia samochodu I. (...) nr rej. (...). Na naczepie nie zauważyli żadnych uszkodzeń. M. D. podpisał oświadczenie, w którym przyznał się do winy i oddał je M. M. (2). Potem poprosił jeszcze aby przód I. zbliżyć do naczepy. Po tym zbliżeniu M. D. wykonał zdjęcia przystawionych do siebie pojazdów i stwierdził, że jego zdaniem brakuje mu około 5 cm, żeby uszkodzenia maski I. pasowały do elementów naczepy z którymi miały mieć kontakt. M. D. następnie odjechał nie informując, że ostatecznie nie uznaje swojej odpowiedzialności za uszkodzenie samochodu I..

Dowód: zeznania świadka M. M. (2) k. 28-29, notatka urzędowa z dnia 4.12.2017 r. k. 4, protokół przyjęcia zawiadomienia o wykroczeniu k. 5-6, oświadczenie M. M. k. 11, k. 16, korespondencja e-mailowa k. 14-15 kserokopie dokumentów ubezpieczenia OC k. 17-18, kalkulacja naprawy k. 19-21, dokumentacja fotograficzna k. 22-26, szkice miejsca zdarzenia k. 32, wydruk fotografii wykonanej przez obwinionego k. 38-39, notatka dot. karalności za wykroczenia drogowe k. 41, szkice sporządzone przez obwinionego k. 74-75, oryginały fotografii k. 76-77,

Sąd, dążąc do zweryfikowania treści zeznań świadka M. M. (2) oraz wyjaśnień obwinionego, dopuścił dowód z opinii biegłego inż. J. M. na okoliczność czy udokumentowane w sprawie uszkodzenia maski samochodu m-ki I. nr rej. (...) mogły powstać w związku z ruchem naczepy (...) nr rej. (...) (naczepa m-ki K. nr rej. (...)), w szczególności czy do uszkodzenia samochodu I. mogło dojść podczas toczenia się do tyłu ciągnika M. z naczepą spowodowanego nachyleniem jezdni i czy takie nachylenie na odcinku drogi K- 11 wskazywanym przez świadka i obwinionego występowało i czy z uwzględnieniem ówczesnego stanu nawierzchni mogło być przyczyną samoczynnego ruchu do tyłu pojazdu M. z naczepą. Sąd zobowiązał biegłego do wydania opinii z wykorzystaniem dokumentacji fotograficznej znajdującej się w aktach oraz zdjęć w formie zapisu cyfrowego dołączonych do akt przez obwinionego a także zapisu z tachografu z pojazdu M..

Biegły w pisemnej opinii z dnia 6.06.2018 r. oraz na rozprawie w dniu 13.06.2018 r. wskazał, że wprawdzie na podstawie informacji zamieszczonych w aktach sprawy nie można określić stanu i nachylenia drogi (...)na dzień zdarzenia (w najbardziej prawdopodobnym miejscu zdarzenia ułożono nową nawierzchnię), to jednak w czasie oględzin tego miejsca w dniu 10.06.2018 r. ustalono, że jezdnia w prawdopodobnym miejscu kolizji była pochylona podłużnie 1% w kierunku miejscowości P.. W świetle analizy biegłego (...) nr rej. (...) z naczepą m-ki K. nr rej. (...) stojąc w prawdopodobnym miejscu gdzie zatrzymał się w korku mógł się przemieszczać do tyłu. Potwierdził to eksperyment przeprowadzony w tym właśnie miejscu: ciągnik z naczepą stojąc bez zaciągniętego hamulca ręcznego po ok. 1 minucie zaczął się przemieszczać do tyłu. Przebył drogę ok. 20 cm, a po około 11 minutach przebył drogę ok. 2,75 m. Eksperyment ten jednak nie uwzględniał wpływu na zainicjowanie ruchu i ruch ciągnika z naczepą, który mógł zaistnieć m.in. w związku z przemieszczaniem powietrza przez duże pojazdy jadące sąsiednim pasem jezdni w kierunku P.. Na rozprawie biegły nie wykluczył, że w specyficznych warunkach do kolizji w okolicznościach opisanych przez kierującego samochodem I. mogło dojść.

Biegły inż. J. M. w pisemnej opinii z dnia 6.06.2018 r. oraz na rozprawie w dniu 13.06.2018 r. stwierdził, że według stanu nawierzchni jezdni drogi (...) (stan na dzień 10.06.2018 r.) toczący się do tyłu zespół pojazdów nie zmienia swojej wysokości względem jej powierzchni, co w tej sytuacji nie mogłoby być przyczyną trwałych uszkodzeń przedniej części pokrywy silnika samochodu marki I. nr rej. (...). Jednocześnie jednak zdaniem biegłego uszkodzenia pokrywy silnika samochodu I. nr rej. (...) (udokumentowane na fotografiach wykonanych przez obwinionego w dniu zdarzenia) mogły powstać w przypadku gdyby kierujący samochodem M. poruszał się i nacisnął gwałtownie na pedał hamulca – w tym momencie musiałoby dojść do kontaktu przedniej części samochodu I. (...) z tylną częścią naczepy m-ki K. nr rej. (...). Na rozprawie biegły stwierdził dodatkowo, że przypadku gdyby kierujący zespołem składającym się z ciągnika siodłowego i naczepy m-ki K. gwałtownie nacisnął hamulec nożny podczas toczenia się tego zespołu do tyłu, to mogło dojść do zmiany wysokości odbojów gumowych zamocowanych w tylnej części naczepy w momencie tego hamowania. Zdaniem biegłego kierujący I. mógł nie zauważyć, że w momencie kontaktu z pojazdem ciężarowym nastąpiło jego hamowanie.

Dowód: pisemna opinia biegłego inż. J. M. z dnia 6.06.2018 r. k. 99-106, ustna opinia biegłego na rozprawie w dniu 13.06.2018 r.

Sąd uznał pisemną i ustną opinię biegłego inż. J. M. za wnikliwą, logiczną, pozbawioną sprzeczności oraz uwzględniającą ograniczenia poznawcze gdy chodzi o kategoryczność formułowanych przez biegłego wniosków. Eksperymenty przeprowadzone w ramach rekonstrukcji niektórych elementów kolizji przyczyniły się do głębszego zrozumienia jej prawdopodobnego przebiegu.

W świetle ustaleń pisemnej i ustnej opinii biegłego inż. J. M. zeznania świadka M. M. (2) w ocenie sądu jawią się jako wiarygodne. Ich treść nie została podważona. W konsekwencji sąd przyjmując za prawdziwy przebieg zdarzeń oparty na relacji M. M. (2) uznał, że obwiniony M. D. kierujący zespołem składającym się z ciągnika siodłowego i naczepy m-ki K. mógł gwałtownie nacisnąć hamulec nożny podczas toczenia się tego zespołu do tyłu i wówczas mogło dojść do zmiany wysokości odbojów gumowych zamocowanych w tylnej części naczepy i w konsekwencji do kontaktu przedniej części samochodu I. (...) z tylną częścią naczepy m-ki K. nr rej. (...).

Mając zatem na uwadze poczynione w sprawie ustalenia faktyczne sąd uznał obwinionego M. D. za winnego tego, że w dniu 9 października 2017 r. około godziny 9<sup>00</sup> w miejscowości W., na drodze (...), kierując samochodem ciężarowym m-ki M. o nr rej. (...) wraz z naczepą m-ki K. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas cofania i uderzył w stojący za nim w korku drogowym pojazd m-ki I. o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. (kto, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze grzywny).

Na podstawie art. 86 § 1 k.w. sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 100 zł. Poza nieumyślnością naruszenia przepisów ruchu drogowego Sąd jako okoliczność przemawiającą na korzyść obwinionego potraktował to, że obwiniony był subiektywnie przekonany, że to nie on doprowadził do powstania uszkodzeń samochodu I..

Na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania (...) w sprawach o wykroczenia sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie zwyczajne oraz kwotę 863,46 zł tytułem kosztów opinii biegłego a ponadto na podstawie art. 21 pkt 2 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych kwotę 30 zł tytułem opłaty od wymierzonej kary grzywny.

Sędzia (-)